

Ks. Grzegorz BACHANEK

ZNACZENIE PRAWDY O STWORZENIU W UJĘCIU JOSEPHA RATZINGERA

Treść: 1. Zjawisko przemilczania i odrzucania prawdy o stworzeniu; 2. Prawda o stworzeniu jako źródło sensu; 3. Kultyczne ukierunkowanie stworzenia; 4. Związek stworzenia i ethosu; 5. Poznawalność świata; 6. Piękno Bożego stworzenia; 7. Prawdziwa radość; 8. Ekologiczne wyzwania; 9. Ślady Boga w stworzeniu; 10. Podstawa tajemnicy Chrystusa.

Słowa kluczowe: Stwórca, stworzenie, Joseph Ratzinger, Benedykt XVI, ekologia

Keywords: Creator, creation, Joseph Ratzinger, Pope Benedict XVI, ecology

W pracach Josepha Ratzingera spotykamy ostrzeżenie przed niepokojącym zjawiskiem przemilczania prawdy o stworzeniu. W wielu swoich tekstach podkreśla on znaczenie tej prawdy i konsekwencje odchodzenia od niej. Teksty te wraz z podjęciem posługi Biskupa Rzymu Benedykta XVI warto odczytać ze szczególną uwagą.¹ Poniższy artykuł stanowi próbę podjęcia, ale nie wyczerpuje tej szerokiej i ważnej problematyki.

1. Zjawisko przemilczania i odrzucania prawdy o stworzeniu

Autor opisuje zjawisko pomniejszania znaczenia prawdy o stworzeniu we współczesnej teologii. Dostrzega różne przyczyny tego zjawiska: lęk przed przesłonięciem postaci Jezusa Chrystusa przez Ojca Stworzyciela, freudowska nieufność wobec ojca, niechęć do oddawania czci Bogu, obawa przed trudnościami pogodzenia wiary i osiągnięć nauk przyrodniczych.²

W myśli nowożytnej XV i XVI wieku wyróżnia trzy formy odejścia od wiary w stworzenie. Filozofia Giordana Bruna jest spojrzeniem na świat jako na samowystarczalną boską pełnię. Galileusz patrzy na przyrodę jedynie jako na przedmiot nauk przyrodniczych poznawalny dzięki zastosowaniu metod matematycznych. Marcin Luter rozumie Odkupienie jako wyzwolenie z więzów bytu, świat stworzony wydaje mu się do głębi zepsuty.³

¹ Szeroki wybór tekstów autora na temat stworzenia ukazany został w pracy: JOSEPH RATZINGER/BENEDIKT XVI, *Gottes Projekt. Nachdenken über Schöpfung und Kirche*, Regensburg 2009.

² Por. J. RATZINGER, *Raport o stanie wiary*, Marki 2005, 68n.

³ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...Cztery kazania o stworzeniu i upadku. Konsekwencje wiary w stworzenie*, Kraków 2006, 84-88.

Hegel patrzy na świat jako na proces stawania się, w którym zło jest nierzeczywiste z punktu widzenia całości. Negacja stworzenia staje się szczególnie widoczna w myśli Marksa. Decydujący dla jego koncepcji wydaje się protest przeciwko zależności, jaką jest stworzenie. Wyzwolenie dokonuje się przez ludzką pracę, działanie i jest rozumiane jako przeciwieństwo wiary w stworzenie.⁴

W myśli współczesnej istnieją różne formy ukrycia idei stworzenia. Przesłonięcie pojęcia stworzenia przez naukowe pojęcie przyrody prowadzi do odrzucenia prawa naturalnego. Antytechniczny resentyment skutkuje uznaniem człowieka a szczególnie jego ducha i wolności za chorobę przyrody. Także w teologii istnieje zjawisko pomniejszania znaczenia natury, tego, co psychiczne w człowieku, miłości samego siebie, niebezpieczeństwo monizmu łaski.⁵ Nie powinno się przeciwstawiać erosu i agape.⁶ Ostatecznie różne formy tego rodzaju myślenia sprowadzają się do gnostyckiego odrzucenia stworzenia, odrzucenia cierpienia, wstawiennictwa i miłości na rzecz opanowywania świata i życia przez wiedzę. W tym obrazie świata Bóg jawi się jako podstawa zależności i stąd rodzi się postulat konieczności antyteistycznej walki.⁷

Wielu współczesnych ludzi uważa za absurd, by Najwyższa Istota miała zajmować się człowiekiem, jego troskami i grzechami, skoro cała Ziemia jest tak mało ważna w ogromnym wszechświecie. Krytykują takie przekonanie jako naiwny antropomorfizm. Ale w rzeczywistości sami ulegają myśleniu ludzkiemu, pomniejszającemu tajemnicę Boga, tak jakby miał On mieć świadomość podobną do naszej, ograniczoną, nie mogącą objąć całości.⁸

Autor wydaje się wskazywać na związek między odejściem w teologii współczesnej od myśli św. Tomasza z Akwinu a marginalizacją problematyki stworzenia.⁹

Wśród różnych form odrzucenia prawdy o stworzeniu autor w szczególny sposób podkreśla niebezpieczeństwo gnozy. U początków dziejów Kościoła Marcjon sformułował herezję przeciwstawiającą Boga Jezusa Chrystusa pełnego miłości i przebaczenia mściwemu Bogowi Starego Przymierza. Konsekwencją tego zniesławienia Boga jest bunt przeciwko stworzeniu.¹⁰

Dzisiaj pod wieloma względami mamy do czynienia z powrotem myśli Marcjona. Rozwiązość praktykowana jako zasada patrzy na ludzkie ciało jako na przedmiot wyłączony ze sfery moralności, pozbawiony godności. Także w teologii pojawia się zwątpienie w możliwość związku Boga z ciałem np. w kwestii zmartwychwstania czy narodzenia z dziewicy. Gnostycki sposób myślenia prowadzi do nienawiści człowieka wo-

⁴ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 89-91.

⁵ Por. *tamże*, 91-94.

⁶ Por. *tamże*, 93. Szersze rozwinięcie problematyki relacji eros-agape znajdujemy w: Benedykt XVI, *Deus caritas est*, 3nn.

⁷ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 94n.

⁸ Por. J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1996, 134.

⁹ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 81.

¹⁰ Por. J. RATZINGER, *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*, Kraków 1995, 47.

bec swego życia i wobec całej rzeczywistości.¹¹ Wątki gnostyckie dostrzegalne są szczególnie wyraźnie w myśli marksistowskiej. Niszczący wpływ inspiracji gnostyckiej dostrzega autor m.in. we współczesnym niezrozumieniu pokuty. Pokuta chrześcijańska jest czymś innym niż gnostycka nienawiść do człowieka, do własnego życia i do rzeczywistości. Warunkiem pokuty jest afirmacja własnej tożsamości, fundamentalne «tak» wobec bytu i życia, odnalezienie siebie. Autentyczna pokuta prowadzi do radości.¹² Teolog uważa, że właściwie rozumiana pokuta zakłada wypływającą z wiary afirmację stworzenia. Przejawem błędnego rozumienia rzeczywistości pokuty jest zerwanie z historią.

Nowy subtelny gnostycyzm redukuje Boga do dziedziny tego, co subiektywne, do elementu psychologii, odrzuca związek Boga z obiektywnym światem – światem materii.¹³

2. Prawda o stworzeniu jako źródło sensu

Aby odpowiedzieć na pytanie, dokąd mamy iść, musimy najpierw odpowiedzieć na pytanie, skąd przychodzimy i kim jesteśmy.¹⁴ U początku rzeczywistości stoi Logos czyli myśl, wolność i miłość. Myśl i sens nie są jakimś przypadkowym produktem bytu.¹⁵ Także współcześni uczeni np. Albert Einstein odkrywają w prawach rządzących przyrodą rozum i myślenie poprzedzające ludzkie.¹⁶ Świat ma duchowy sens. Stworzenie jest związane z Bożym zamysłem zawarcia Przymierza z człowiekiem.¹⁷

Czymś charakterystycznym dla chrześcijańskiej wiary w Boga jest także idea wolności. Wolność stwórcza, wszytkiemu, co pomyślała, nadaje wolność własnego istnienia, stwarza prawdziwe samodzielne byty.¹⁸

W spojrzeniu chrześcijańskim zależność, o ile jest formą miłości, nie ma w sobie nic degradującego. Miłość jest kreatywna, wyzwala. Postawa chrześcijańska polega na zaakceptowaniu bytu i siebie jako stworzonych.¹⁹ Zdaniem Ratzingera istotne jest pytanie, jak patrzymy na Boga, czy uważamy Go za zagrożenie, konkurencję, czy też źródło ufności.²⁰

¹¹ Por. J. RATZINGER, *Bóg Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., 48n.

¹² Por. J. RATZINGER, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, Poznań 2009, 498n.

¹³ Por. J. RATZINGER, *Skandalöser Realismus? Gott handelt in der Geschichte*, Bad Tölz 2005, 7n.

¹⁴ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 83.

¹⁵ Por. J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1996, 140.

¹⁶ Por. *tamże*, 141.

¹⁷ Por. J. RATZINGER, *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, Kraków 2001, 103n.

¹⁸ Por. J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., 145n.

¹⁹ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 97n.

²⁰ Por. J. RATZINGER, *Bóg Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., 23.

Wiara w stworzenie odpowiada na pytania stawiane przez ludzki rozum. Poznając świat, zarówno niezmierzone przestrzenie kosmosu jak i maleńką komórkę żywego organizmu, dostrzegamy budzącą podziw rozumność. Takie odkrycia współczesnej nauki jak zasada entropii, przemiana materii w energię czy teoria względności wskazują na czasowość świata i jego początek. Pochodzenie świata nie z bezsensu ale z rozumienia i miłości ma wielkie znaczenie dla ludzkiego życia. Umożliwia człowiekowi odważne, pełne mocy i spokoju spojrzenie na rzeczywistość.²¹ Autor stwierdza, że „tylko wówczas, gdy świat pochodzi od wolności, miłości i rozumu, tylko wówczas, gdy to one są rzeczywiście działającymi mocami, możemy sobie ufać, możemy iść ku przyszłości, możemy żyć jako ludzie.”²²

Prawda o stworzeniu aniołów wskazuje na rozległość stworzenia. Wiara w istnienie anioła stróża, towarzysza, którego Bóg postawił u mego boku jest źródłem pocieszającej pewności.²³

3. Kultyczne ukierunkowanie stworzenia

Stworzenie zmierza do szabat. Jest skierowane ku adoracji. W niej spełnia się, wypełnia swoje przeznaczenie. Ze względu na nią istnieje. Wspólna wiedza pierwotna właściwa wszystkim kulturom, religiom świata wyraża przekonanie, że świat istnieje dla uwielbienia Boga.²⁴ Oczywiście wiedza ta bywa zniekształcana przez przekonanie, że bogowie potrzebują ludzkiej adoracji i stąd można na nich wywierać nacisk, podejmować próbę szantażu w dążeniu do panowania nad światem.²⁵

Szabat, na który wskazuje opowiadanie o stworzeniu, jest poprzez uwielbienie uczestnictwem w Bożej wolności, odpoczynku i pokoju. Jest wyjściem z niewoli działania, dostrzeżeniem nieczystości naszych dzieł, pragnieniem powrotu do świata braterstwa, w którym wszyscy ludzie są równi.²⁶ Kult składany Bogu ma ogromne znaczenie dla samych stworzeń.

Teolog podkreśla kosmiczny charakter liturgii, który przejawia się poprzez istotną rolę ludzkiego ciała, znaczenie symboliki kosmicznej, materię występującą w sakramentach a także w formie różnorodnych symboli.²⁷ W samej formie liturgii możemy dostrzec głębokie związki z tajemnicą stworzenia.

Za błędne uważa ostre, wykluczające przeciwstawienie kosmicznego zorientowania kultu w religiach naturalnych dziejowemu ukierunkowaniu w Starym Testamencie i chrześcijaństwie. Zauważa, że „opis dzieła stworzenia i polecenia z Synaju dotyczące

²¹ Por. J. RAITZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 32-35.

²² *Tamże*, 27.

²³ Por. J. RAITZINGER, *Bóg i świat*, dz. cyt., 112..

²⁴ Por. J. RAITZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 36n.

²⁵ Por. *tamże*, 37n.

²⁶ Por. *tamże*, 39n

²⁷ Por. J. RAITZINGER, *Duch liturgii*, Poznań 2002, 194n.

szabatu wypływają z tego samego źródła”²⁸ Czasownik bara oznacza w Starym Testamencie zarówno proces tworzenia świata jak i tworzenie historii Boga i ludzi. Pokazuje w ten sposób powiązanie stworzenia, historii i kultu.²⁹ Od czasów św. Justyna i odkrytego przez niego platońskiego „proroctwa krzyża” Ojcowie Kościoła stale podkreślają związek kosmosu i historii.³⁰ Odróżnienie elementu dziejowego, który dzięki darowi wolności posiada własne i nieodwołalne znaczenie, nie oznacza jego oderwania od elementu kosmicznego.³¹

4. Związek stworzenia i ethosu

Dziesięciokrotne występowanie w opowieści o stworzeniu sformułowania „Bóg rzekł” wskazuje na związek między historią stworzenia a dziesięcioma przykazaniami. Przykazania nie są czymś dowolnym, nie ograniczają wolności człowieka, ale wprowadzają w sens stworzenia. Odzwierciedlają Bożą logikę stojącą u podstaw świata.³²

Istnieje prawo wynikające z rzeczywistości stworzenia. Wiara chrześcijańska nie jest jakimś paralizem umysłu, ale tworzy przestrzeń, w którym może się on rozwijać. Moralność, której uczy Kościół, nie jest jakimś niewolnictwem czy specjalnym obciążeniem dla chrześcijan, ale obroną człowieka i jego wyzwoleniem. „Samo stworzenie uczy nas jak w prawy sposób możemy być ludźmi.”³³ Autor podkreśla, że warunkiem niezbędnym człowiekowi etosu jest wiara w stworzenie i w nieśmiertelność.³⁴

Praktyczną konsekwencją tajemnicy stworzenia jest istnienie prawa natury. Istnieje prawo nadrzędne wobec ludzkiego prawodawstwa. Prawo to w szczególności zabrania zabijania niewinnych istot ludzkich. We wrogości wobec nowego ludzkiego życia może kryć się utrata poczucia sensu własnego życia i obawa przed konkurencją. Wiara w Boga Stwórcę, w stworzenie świata jest równocześnie wiarą w Boga odkrywanego w głębi sumienia.³⁵ W rozmowie z Habermasem Ratzinger pokazuje znaczenie prawa naturalnego i przypomina zasługi Francisco de Vittoria w ukazywaniu roli tego prawa.³⁶

Ratzinger z wdzięcznością wspomina polityków kierujących odbudową powojennej Europy według moralnych zasad chrześcijaństwa. Ojcami nowej Europy nazywani są Adenauer, Schuman, de Gasperi czy de Gaulle.³⁷ Należy odrzucić koncepcję Bultmanna wiary chrześcijańskiej jako zamierzonej desakralizacji. Te manichejskie manowce

²⁸ J. RATZINGER, *Duch liturgii*, dz. cyt., 25.

²⁹ Por. *tamże*, 27.

³⁰ Por. *tamże*, 161n.

³¹ Por. *tamże*, 33.

³² Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 35n.

³³ J. RATZINGER, *Czas przemian w Europie*, Kraków 2001, 32.

³⁴ Por. *tamże*, 34.

³⁵ Por. J. RATZINGER, *Bóg Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., 51-53.

³⁶ Por. J. HABERMAS – J. RATZINGER, *Dialektik der Säkularisierung. Über Vernunft und Religion*, Freiburg im Breisgau 2005, 49n.

³⁷ Por. J. RATZINGER, *Czas przemian w Europie*, Kraków 2001, 61n.

wywołały reakcję w postaci teologii politycznej a później teologii wyzwolenia, w której wiara stała się ideologią polityczną.³⁸

Autor dostrzega problem zerwania Europy z tradycją etyczną wskutek fascynacji panowaniem dzięki możliwościom nauki i techniki. Pisze o znaczeniu poszanowania nietykalnej godności człowieka dla życia w pokoju. Podkreśla znaczenie wiary w Boga Stwórcę jako gwarancji ludzkiej godności. Wiara ta jest wielkim dobrem dla wspólnoty i stąd zasługuje na poszanowanie także ze strony niewierzących.³⁹

Odrzucenie Boga jest siłą niszczącą. Liczni, aby uzasadnić swoją wrogość wobec Boga oskarżają innych ludzi i samą naturę. Systemy totalitarne XX wieku zaprzeczające istnieniu Boga „przemieniły świat w jałową pustynię, przenikającą aż do głębi ludzkich dusz”. Chrześcijanie są odpowiedzialni za trwanie wiary w Boga, by świat mógł ocaleć przed samozagładą.⁴⁰

Bardzo zdecydowanie sprzeciwia się reprodukowaniu człowieka w probówce. Przypomina, że biologiczny proces „reprodukcji” jest włączony w osobowe wydarzenie cielesno-duchowego obcowania ze sobą dwojga ludzi.⁴¹ A cała ta rzeczywistość jest objęta Bożym stwórczym działaniem. Każdy człowiek jest stworzony przez Boga. Cud stworzenia dokonuje się wewnątrz procesów biologicznych. Każdy z ludzi jest kimś ważnym, wyjątkowym, nowym początkiem.⁴² W próbach tworzenia człowieka w laboratorium możemy dostrzec zaprzeczenie osobowej wolności, pogardę dla natury, odrzucenie Boga wskutek zachłyśnięcia się własną potęgą, nierealistyczne pragnienie kontrolowania tworzonego człowieka.⁴³

Istniejące dzisiaj spory etyczne są przede wszystkim sporem metafizycznym: „Kiedy istnienie rodziny, ojcostwo i macierzyństwo człowieka zostają uznane za przeszkodę dla wolności, kiedy szacunek, posłuszeństwo, wierność, cierpliwość, dobroć, ufność są przedstawiane jako wynalazki ciemnych, a nienawiść, nieufność, nieposłuszeństwo są przyswajane naszym dzieciom jako prawdziwe cnoty wyzwalającego się człowieka, wówczas w grę wchodzi tu sam Stwórca i stworzone przezeń dzieło.”⁴⁴ Niszczące skutki wrogości wobec rzeczywistości zaczynają być dostrzegalne w dziedzinie środowiska naturalnego, ale niestety nie są dostrzegane w innych dziedzinach.⁴⁵ Autor dostrzega głębsze źródła etycznych kontrowersji. Podstawowym problemem wydaje się bunt przeciw rzeczywistości właściwy dla tendencji gnostyckich.

Prawda o stworzeniu ma charakter praktyczny. Przejawia się w nowym, pełnym szacunku, spojrzeniu na człowieka, w rozróżnianiu dobra i zła, we wsłuchiwanie się w prawdę stworzenia. Chroni przed bojaźnią wobec drugiego człowieka, wyzwala. Po-

³⁸ Por. J. RATZINGER, *Czas przemian w Europie*, dz. cyt., 60-63.

³⁹ Por. J. RATZINGER, *Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro*, Kielce 2005, 40n.

⁴⁰ Por. *tamże*, 105n.

⁴¹ Por. J. RATZINGER, *Dwa ważne wykłady*, Alleluja 2005, 9.

⁴² Por. *tamże*, 20n.

⁴³ Por. *tamże*, 12-17.

⁴⁴ J. RATZINGER, *Bóg Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., 1995, 50.

⁴⁵ Por. *tamże*.

zwala zawierzyć Temu, który jest obiektywną podstawą całej rzeczywistości. Błędne jest zarówno czysto teoretyczne podejście do problemu Boga właściwe filozofii pozytywistycznej, jak i marksistowskie akcentowanie znaczenia wiary w Boga, które sprowadza wiarę do praktyki społecznej.⁴⁶

5. Poznawalność świata

Nie jest przypadkiem, że fenomen uniwersytetu ukształtował się w świecie chrześcijańskim uznającym pochodzenie całej rzeczywistości od wypełnionego rozumnością Słowa. Boski Logos stwarza przestrzeń dla ludzkiego rozumu. Ludzki rozum stawiający pytania dotyczące świata zakłada jego wewnętrzną rozumność. Odrzucenie racjonalności jako podstawy całej rzeczywistości, dostrzeganie jej tylko w pewnych wymiarach świata, powoduje rozpad uniwersytetu na bezładny konglomerat poszczególnych dyscyplin, a ostatecznie prowadzi do irracjonalności ludzkiego życia i działania.⁴⁷

Wiara nie jest rezygnacją rozumu czy wycofaniem się w irracjonalizm. Odrzuca jedynie zawężenie pojęcia rozumu. Pragnie ujmować go w całej jego rozległości i głębi. Ewangelia św. Jana rozpoczyna się od ukazania Logosu. Wszystko, co istnieje, pochodzi ze stwórczego rozumu, rozumu, który jest zarazem miłością.⁴⁸ Wielokrotnie podkreśla teolog rozumność wiary chrześcijańskiej, jej nakierowanie na prawdę. Przypomina słowa Tertuliana, że Chrystus nazwał się prawdą a nie przyzwyczajeniem.⁴⁹

Autor dostrzega współczesny kryzys wiary w naukę. Pojawiają się wypowiedzi agnostyków, którzy oceniając spór między Kościołem a Galileuszem przede wszystkim krytykują Galileusza. Nowym czynnikiem sytuacji duchowej stał się sprzeciw stworzenia wobec manipulacji człowieka.⁵⁰

Stworzenie i ewolucja nie są ujęciami sprzecznymi ze sobą, ale dwiema kwestiami, które się wzajemnie dopełniają. Teoria ewolucji próbuje odkryć i opisać procesy biologiczne. Nauka o stworzeniu mówi, kim jest człowiek, jakie jest jego wewnętrzne źródło, pochodzenie.⁵¹ Współczesne odkrycia nauki lepiej pomagają w zrozumieniu wewnętrznej jedności stworzenia i rozwoju, wiary i rozumu. Powstanie życia a tym bardziej człowieka było wysoce nieprawdopodobne. W żywym organizmie odkrywamy pewien rozumny projekt niezwykle wyrafinowany, poruszający się samodzielnie, zdolny do reprodukcji. W perspektywie wiary możemy dostrzec, że wielkie projekty życia nie są wytworami przypadku i błędu, ale wskazują na Stwórcę, Jego rozum i miłość.⁵²

Patrząc na Ojców Kościoła autor w sposób szczególny ceni św. Justyna za zdecydowaną opcję na rzecz rozumu i prawdy opartą ostatecznie na Bożym planie stworze-

⁴⁶ Por. J. RATZINGER, "«Ich glaube an Gott, den allmächtigen Vater»", *Communio* 4(1975), 10-18.

⁴⁷ Por. J. RATZINGER, *Dwa ważne wykłady*, dz. cyt., 26n.

⁴⁸ Por. J. RATZINGER, *Czas przemian w Europie*, Kraków 2001, 94-96.

⁴⁹ Por. J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., 129.

⁵⁰ Por. J. RATZINGER, *Czas przemian w Europie*, dz. cyt., 86-89.

⁵¹ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 55.

⁵² Por. *tamże*, 56-61.

nia i zbawienia. Każde rozumne stworzenie mając udział w Logosie - odwiecznym stwórczym Rozumie ma możliwość rozpoznania iskier prawdy.⁵³ Św. Ireneusz przeciw gnostycyzmowi broni wartości rzeczywistości materialnej.⁵⁴ Św. Grzegorz z Nyssy skupia uwagę na stworzeniu człowieka. Uważa, że człowiek jest odzwierciedleniem pierwotnego piękna, jakim jest Bóg. Jeśli jest przeniknięty Bogiem i żyje w Jego świetle może się stać odpowiedzialny za inne stworzenia. Ukazywanie pierwotnej wspaniałości człowieka jest równocześnie zachętą do powrotu do pierwotnej wielkości.⁵⁵

6. Piękno Bożego stworzenia

Pobożność i teologia maryjna są głęboko zakotwiczone w starotestamentalnej teologii kobiety. Już opis stworzenia ukazuje niezniszczalną godność i wielkość kobiety, strażniczki życia.⁵⁶

Dogmaty maryjne chronią zagrożoną wiarę w Boga Stworzyciela swobodnie wnika-
jącego w materię.⁵⁷ Świadcstwo o narodzeniu Jezusa z Dziewicy Maryi nie jest jakimś zagadnieniem drugorzędym. Jest wyznaniem wiary w Boga, który pozostaje Stwórcą świata: „Chodzi o alternatywę: Bóg działa czy nie działa? Czy w ogóle może działać?...Wiara w Boga, który rzeczywiście w nowym stworzeniu pozostaje Stwórcą – *Creator Spiritus* – należy do istoty Nowego Testamentu; jest jego właściwą poruszającą mocą... *Natus ex Maria virgine* jest w swej istocie wypowiedzią ściśle teologiczną; świadczy ona o Bogu, który nie porzucił swojego stworzenia.”⁵⁸

Wyłączenie z wiary tego, co maryjne prowadzi ostatecznie do negacji stworzenia.⁵⁹ Autor wydaje się wskazywać tutaj na problem negacji ludzkiej wolności.

7. Prawdziwa radość

Z tajemnicą stworzenia związany jest ostateczny optymizm chrześcijan, którzy wierzą, że Bóg trzyma świat w swoich rękach. Przy całym chrześcijańskim realizmie sceptycznym wobec idei postępu, automatyzmu dziejów, czy koncepcji wewnątrzhistorycznego zbawienia a dostrzegającym pojawiające się zagrożenia i kryzysy chrześcijanie są pewni, że Bóg jest potężniejszy niż zło.⁶⁰

Podstawowym elementem chrześcijaństwa jest prawdziwa radość wynikająca z istnienia Boga i jego wiernej miłości wobec nas. Rzecz jasna nie chodzi tutaj o tani

⁵³ Por. BENEDYKT XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, Kraków 2008, 16n.

⁵⁴ Por. *tamże*, 20.

⁵⁵ Por. *tamże*, 80-82.

⁵⁶ Por. J. RATZINGER, *Wzniosta córka Syjonu*, Poznań 2002, 15 i 17.

⁵⁷ Por. J. RATZINGER, *Raport o stanie wiary*, dz. cyt., 95.

⁵⁸ J. RATZINGER, *Wzniosta córka Syjonu*, dz. cyt., 41.

⁵⁹ Por. *tamże*, 22n.

⁶⁰ Por. J. RATZINGER, *Sól ziemi. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, Kraków 2005, 20n.

śmiech (nierazko pokrywający rozpacz), czy o usunięcie trudu istnienia czy też o brak trudności związanych z samym aktem wiary.⁶¹

8. Ekologiczne wyzwanie

Pytanie o stworzenie wydawało się wielu teologom zbyt mało praktyczne, pozbawione wymiaru antropologicznego. Pojawienie się problematyki ekologicznej nadaje zagadnieniu stworzenia nowej aktualności. Stąd na nowo zaczyna być dostrzegany praktyczny wymiar pytania o byt, o pochodzenie, o relację między stworzeniem a odkupieniem.⁶²

Dostrzegalny jest wręcz nacisk współczesnego świata, by teolog zajmował się zagadnieniem ochrony stworzenia, przyczyniał się do tej ochrony.⁶³ Pojawia się pytanie, czy i jak powinien to czynić, by pozostać wiernym otrzymanej od Boga katolickiej tożsamości.

Zwrot ku ekologii wiąże się także z pojawieniem się oskarżenia, że chrześcijańska nauka o stworzeniu jest przyczyną plądrowania świata.⁶⁴ Biblijny opis stworzenia nie zachęca do zaborczego wykorzystywania natury, ale zakłada zrozumienie ukrytych w niej szans.⁶⁵ Dzisiaj często oskarża się chrześcijaństwo o zapoczątkowanie zgubnej drogi nieograniczonej eksploatacji ziemi. Ale opis stworzenia zachęca do troszczenia się o świat, szanowania go, zrozumienia a nie wykorzystywania. Groźny przerost mentalności działania i panowania występuje przede wszystkim w marksizmie patrzącym na stworzenie jedynie jako na wytwór przypadku i konieczności, materiał do tworzenia świata przez człowieka, a w związku z tym odmawiającym przyrodzie własnych praw. Jednak reakcja, która widzi w człowieku niszczącego wszystko szkodnika, nie prowadzi do naprawienia świata, ale do zniszczenia człowieka i stworzenia.⁶⁶

Wielkim tematem współczesnego świata jest ekologia zrodzona ze świadomości, że nie możemy obchodzić się ze światem tak jak dotychczas. Ekologia może być uprawiana po chrześcijańsku w świetle prawdy o stworzeniu poskramiającej ludzką samowolę. Ale możliwe jest też spojrzenie antychrześcijańskie opierające się na przekonaniu o boskości kosmosu.⁶⁷ Autor zachęca, by w ekologiczny sposób spojrzeć na człowieka. Zanieczyszczenie środowiska zewnętrznego jest konsekwencją zanieczyszczenia ludzkiego wnętrza. Człowiek powinien nauczyć się akceptacji siebie jako Bożego stworzenia i inaczej spojrzeć na swoją wolność, która nie powinna być rozumiana jako wolność destrukcji.⁶⁸

⁶¹ Por. J. RATZINGER, *Sól ziemi*, dz. cyt., 22n.

⁶² Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 81-83.

⁶³ Por. J. RATZINGER, *Prawda w teologii*, Kraków 2005, 5.

⁶⁴ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 82.

⁶⁵ Por. J. RATZINGER, *Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro*, Kielce 2005, 41.

⁶⁶ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 40-45.

⁶⁷ Por. J. RATZINGER, *Sól ziemi*, dz. cyt., 116.

⁶⁸ Por. *tamże*, 198.

9. Ślady Boga w stworzeniu

Światła nad Rzymem uniemożliwiający obserwację gwiazd w papieskim obserwatorium w Castel Gandolfo pokazują, że ludzkie dążenie do robienia wszystkiego samemu czyni człowieka niezdolnym do rozpoznawania śladów Boga. Mędrcy ze Wschodu byli przekonani, że Bóg zostawił w stworzeniu znaki, które możemy i powinniśmy odczytać, ślady wskazujące drogę do prawdziwego życia.⁶⁹ Dzisiaj Bóg także mówi do nas przez stworzenie, zbliża się w tajemnicy sakramentów. Tymczasem człowiek jest często tak pozbawiony pokory, tak pewny siebie, nieufny wobec Boga i zalekniiony o opinię innych, że traci zdolność słuchania Boga.⁷⁰

W artykule z roku 1970 pisze autor o sakramentach wypływających z tajemnicy stworzenia. Wskazuje na kluczowe punkty ludzkiej egzystencji, w których człowiek ma pewną możliwość spotkania z wiecznością.⁷¹ We wspomnianym artykule wskazuje na otwartość rzeczy stworzonych na moc Boga, od którego pochodzą i w ten sposób pokazuje związek sakramentów z tajemnicą stworzenia.

Akceptacja tajemnicy stworzenia oznacza przy dostrzeżeniu nowości i niepowtarzalności chrześcijaństwa także docenienie poszukiwań w sferze historii religii.⁷² „Filozofia i religia darowały wierze obrazy i myśli, w których dopiero mogła ona w pełni rozumieć siebie samą.”⁷³ Wydaje się, że autor w tym fragmencie świadomie pisze o religii w liczbie pojedynczej dostrzegając pewne wspólne dziedzictwo religijne godne podjęcia i zachowania.

10. Podstawa tajemnicy Chrystusa

Pomniejszanie znaczenia tajemnicy stworzenia uzasadniane m.in. obawą przed przesłonięciem postaci Jezusa Chrystusa powoduje osłabienie wiary we Wcielenie, w możliwość zstąpienia Boga w materię, a także wątpliwości dotyczące aspektów Objawienia związanych z materią takich jak Zmartwychwstanie Chrystusa, przyszłe zmartwychwstanie ciał, Dziewictwo Maryi czy rzeczywista obecność Chrystusa w Eucharystii.⁷⁴ Tajemnica stworzenia leży u podstaw tajemnicy Wcielenia. Źle rozumiany chrystocentryzm może prowadzić do radykalnego zdeformowania chrystologii. Wspomniane znieszczenie sięga do wielu podstawowych prawd wiary.

Nie można jednak też zapomnieć o drugiej zależności. Tajemnica stworzenia ukazuje swój ostateczny sens w Słowie, przez które wszystko się stało. Biblia nie jest podręcznikiem nauk przyrodniczych i stąd w opisie stworzenia trzeba odróżnić formę związaną z obrazami i kategoriami myślenia ludzi ówczesnej epoki od treści dotyczącej

⁶⁹ Por. J. RATZINGER, *W czas Bożego Narodzenia*, Kraków 2001, 59.

⁷⁰ Por. *tamże*, 55.

⁷¹ Por. J. RATZINGER, *Die sakramentale Begründung christlicher Existenz*, Freising 1970, 9n.

⁷² Por. J. RATZINGER, *Duch liturgii*, dz. cyt., 33.

⁷³ *Tamże*, 163n.

⁷⁴ Por. J. RATZINGER, *Raport o stanie wiary*, dz. cyt., 68n.

stworzenia świata przez Boga.⁷⁵ Ale to słuszne rozróżnienie formy i treści nie jest odpowiednią wystarczającą, gdyż pozostaje podejrzenie, czy nie mamy tu do czynienia z manipulacją interpretacyjną, formą ucieczki od prawdy chrześcijańskiej, przejawem braku przekonania o prawdziwości wiary.⁷⁶ W samej Biblii temat stworzenia nie jest przedstawiony w jednym tylko miejscu, ale wielokrotnie. Izrael zawsze wierzył w Boga-Stworzyciela dzieląc tę wiarę z wszystkimi wielkimi kulturami starożytności, ale ta wiara nie zawsze była równie ważna. Tematem wiodącym jest ona w okresie wygnania babilońskiego, kiedy Izrael przechodzi wielką próbę wiary. W konfrontacji z pozornie zwycięską religią Babilonu Pismo Święte przypomina, że demoniczne moce są niczym wobec Boga Stwórcy i Pana świata. W Piśmie Świętym znajdujemy wiele innych tekstów posługujących się różnymi obrazami zmieniającymi się wraz z rozwojem myśli, ale wciąż świadczącymi o jednym, o tajemnicy stworzenia.⁷⁷ Ostatecznie Stary Testament jest drogą ku Chrystusowi. W Chrystusie i przez Niego powinniśmy odczytywać te teksty. W Prologu św. Jana odnajdujemy ostateczne orędzie o stworzeniu.⁷⁸ „Zarówno Kościół starożytny, jak i Kościół średniowieczny wiedziały, że Biblia jest całością i że jej głos słyszymy rzeczywiście wówczas, gdy słyszymy go w świetle Chrystusa...”⁷⁹. Autor dostrzega źródła konfliktu nauki i teologii w utracie na początku czasów nowożytnych głębokiego spojrzenia na Pismo Święte i próbie odczytywania każdego tekstu Pisma samodzielnie i dosłownie w oderwaniu od całości Pisma Świętego zrozumiącej w świetle tajemnicy Chrystusa.⁸⁰

Określenie Chrystusa jako pierworodnego już w tekście Łk 2, 7 a bardzo wyraźnie u Pawła (Kol 1, 15-20) odnosi się do Chrystusa jako początku nowego świata, jaki w Nim się otwiera i w który my także możemy wchodzić.⁸¹ Chrystus jest początkiem nowego stworzenia, nie w sensie zniszczenia istniejącego, lecz w sensie prowadzenia stworzenia do samego siebie.⁸²

Podsumowanie

W tekstach J. Ratzingera spotykamy szereg wypowiedzi na temat znaczenia tajemnicy stworzenia. Pochodzenie świata od Logosu będącego myślą, wolnością i miłością jest źródłem sensu, wolności, odwagi i zaufania. Stworzenie jest skierowane ku uwielbieniu Boga. Spełnia się w adoracji. Z rzeczywistości stworzenia wynika prawo natury nadrzędne wobec ludzkiego prawodawstwa. Wiara w Boga Stwórcę stanowi gwarancję ludzkiej godności i jest wielkim dobrem dla ludzkiej wspólnoty. Istnieje możliwość poznawania rzeczywistości. Prawda o stworzeniu pomaga dostrzec piękno świa-

⁷⁵ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 17n.

⁷⁶ Por. J. RATZINGER, *Na początku Bóg stworzył...*, dz. cyt., 18n.

⁷⁷ Por. *tamże*, 20-25.

⁷⁸ Por. *tamże*, 25.

⁷⁹ *Tamże*, 26.

⁸⁰ Por. *tamże*, 26n.

⁸¹ Por. J. RATZINGER, *W czas Bożego Narodzenia*, dz. cyt., 25

⁸² J. RATZINGER, *Duch liturgii*, dz. cyt., 33.

ta i człowieka. Jest źródłem głębokiej radości. Współczesne zainteresowanie problematyką ekologiczną podkreśla wagę prawdy o stworzeniu i związanego z nią ostrzeżenia przed samowolą wobec świata i człowieka. Stworzenie wskazuje na Boga, umożliwia rozpoznanie Jego śladów. Tajemnica stworzenia ma zasadnicze znaczenie dla przyjęcia tajemnicy Chrystusa i w niej ukazuje swój sens. Odrzucenie prawdy o stworzeniu może prowadzić ostatecznie do nienawiści człowieka wobec własnego życia i całej rzeczywistości.

DIE BEDEUTUNG DER WAHRHEIT ÜBER DIE SCHÖPFUNG

BEI JOSEPH RATZINGER

Zusammenfassung

In den Werken von J. Ratzinger treffen wir eine ganze Reihe von Äußerungen über die Bedeutung des Schöpfungsgeheimnisses. Die Herkunft der Welt von Logos, der gleichzeitig der Gedanke, die Freiheit und die Liebe ist, ist auch die Quelle des Sinnes, der Freiheit, des Mutes und des Vertrauens überhaupt.

Die Schöpfung ist dazu da, um Gott zu verehren und sie erfüllt sich in Seiner Anbetung. Aus der Wirklichkeit der Schöpfung ergibt sich das Naturrecht, das über der menschlichen Gesetzgebung steht. Der Glaube an Gott-Schöpfer ist eine Garantie der menschlichen Würde und ist für die ganze menschliche Gemeinschaft von großer Bedeutung. Die Wirklichkeit lässt sich erkennen. Die Wahrheit über die Schöpfung hilft die Schönheit der Welt und des Menschen zu entdecken und ist eine Quelle der tiefen Freude. Das heutzutage zu beobachtende Interesse für die ökologischen Probleme weist darauf hin, wie wichtig die Wahrheit über die Schöpfung und die damit verbundene Warnung vor der Willkür der Welt und des Menschen gegenüber ist.

Die Schöpfung weist auf Gott hin und ermöglicht Seine Spuren zu erkennen. Das Geheimnis der Schöpfung hat eine grundsätzliche Bedeutung für die Annahme des Geheimnisses Christi, in dem sie ihren Sinn zeigt und findet. Die Ablehnung der Wahrheit über die Schöpfung kann im Endeffekt zum Hass des Menschen gegen sein eigenes Leben und gegen die Wirklichkeit als solche führen.